List do Rzymian

Rozdział 9

**1**. Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, potwierdza mi to moje sumienie w Duchu Świętym, **2**. że w sercu swoim odczuwam wielki smutek i nieustanny ból. **3**. Wolałbym bowiem sam być pod klątwą, [odłączonym] od Chrystusa dla [zbawienia] braci moich, którzy według ciała są moimi rodakami. **4**. Są to Izraelici, do których należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. **5**. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała, Ten, który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen. **6**. Nie znaczy to jednak wcale, że słowo Boże zawiodło. Nie wszyscy bowiem, którzy pochodzą od Izraela, są Izraelem, **7**. i nie wszyscy przez to, że są potomstwem Abrahama, stają się jego dziećmi, lecz w Izaaku uznane będzie twoje potomstwo, **8**. to znaczy: nie synowie co do ciała są dziećmi Bożymi, lecz synowie obietnicy są uznani za potomstwo. **9**. Albowiem to jest słowo obietnicy: Przyjdę o tym samym czasie, a Sara będzie miała syna. **10**. Ale nie tylko ona – bo także i Rebeka, która poczęła [bliźnięta] z jednego [zbliżenia] z ojcem naszym, Izaakiem. **11**. Bo gdy one jeszcze się nie urodziły ani nic dobrego czy złego nie uczyniły – aby niewzruszone pozostało postanowienie Boże, powzięte na zasadzie wolnego wyboru, **12**. [zależne] nie od uczynków, ale od woli powołującego – powiedziano jej: starszy będzie służyć młodszemu, **13**. jak jest napisane: Jakuba umiłowałem, a Ezawa miałem w nienawiści. **14**. Cóż na to powiemy? Czyżby Bóg był niesprawiedliwy? Żadną miarą! **15**. Przecież On mówi do Mojżesza: Ja wyświadczę łaskę, komu chcę wyświadczyć, i okażę miłosierdzie temu, komu je chcę okazać. **16**. [Wybranie] więc nie zależy od tego, kto go chce lub o nie się ubiega, ale od Boga, który wyświadcza łaskę. **17**. Albowiem mówi Pismo do faraona: Po to właśnie cię wzbudziłem, aby okazać na tobie moją potęgę i żeby rozsławiło się moje imię po całej ziemi. **18**. A zatem komu chce, wyświadcza łaskę, a kogo chce, czyni zatwardziałym. **19**. Powiesz mi na to: Dlaczego więc Bóg czyni jeszcze wyrzuty? Któż bowiem woli Jego może się sprzeciwić? **20**. Człowiecze! Kimże ty jesteś, byś mógł się spierać z Bogiem? Czyż może naczynie gliniane zapytać tego, kto je ulepił: Dlaczego mnie tak uczyniłeś? **21**. Czyż garncarz nie ma mocy nad gliną i nie może z tej samej zaprawy zrobić jednego naczynia na użytek zaszczytny, drugiego zaś na niezaszczytny? **22**. Jeżeli więc Bóg, chcąc okazać swój gniew i dać poznać swoją potęgę, znosił z wielką cierpliwością naczynia [zasługujące] na gniew, gotowe na zagładę, **23**. i żeby dać poznać bogactwo swojej chwały względem naczyń [objętych] zmiłowaniem, które już wprzód przygotował ku chwale, **24**. względem nas, których powołał nie tylko spośród Żydów, ale i spośród pogan...? **25**. Mówi o tym u Ozeasza: Nazwę lud nie mój – moim ludem, i nie umiłowaną – umiłowaną. **26**. I stanie się: w miejscu, gdzie im powiedziano: Wy nie jesteście moim ludem, tam nazywać ich będą synami Boga żywego. **27**. O Izraelu zaś głosi Izajasz: Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski, tylko Reszta będzie zbawiona. **28**. Bo Pan wypełni na ziemi swoje słowo skutecznie i bez zwłoki. **29**. Jak to też Izajasz przepowiedział: Gdyby Pan Zastępów nie zostawił nam potomstwa, stalibyśmy się jak Sodoma i bylibyśmy podobni do Gomory. **30**. Cóż więc powiemy? To, że poganie, nie zabiegając o usprawiedliwienie, osiągnęli usprawiedliwienie, mianowicie usprawiedliwienie dzięki wierze, **31**. a Izrael, który zabiegał o Prawo usprawiedliwiające, do celu Prawa nie doszedł. **32**. Dlaczego? Ponieważ [zabiegał o usprawiedliwienie] nie dzięki wierze, lecz – jakby to było możliwe – dzięki uczynkom. Potknęli się o kamień obrazy, **33**. jak jest napisane: Oto kładę na Syjonie kamień obrazy i skałę potknięcia się, a kto wierzy w niego, nie będzie zawstydzony.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.